

POLSKA
naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z
THE TIMES

sobota–niedziela
15–16.10.2011

cena gazety
1,70 zł ^{W TYM} 8% VAT

Dziennik

ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku

W Medyku już można się bawić

Matylda Witkowska

Białe, antyczne kolumny, czerwone diody w damskiej toalecie oraz świecące panele na ścianach – tak wygląda po remoncie studencki klub Medyk. Po półrocznej przerwie na Lumumbowie znowu jest miejsce, gdzie można potańczyć.

Prace budowlane w należą-cym do Uniwersytetu Medycznego klubie trwały rok. Wymieniono prawie wszystko.

– Przez ostatnich 15 lat w klubie prawie nic się nie zmieniło – mówi Kamil Gwozdowski, student V roku dietetyki, menedżer klubu. – Teraz mamy nową kanalizację, elektryczność i wnętrze, zaprojektowane przez absolwentów ASP – dodaje.

Po remoncie zniknęły kultowe koedukacyjne toalety. Zastąpiły je oddzielne, podświetlane ustępy ze zmysłowym, czerwonym światłem dla pań i chłodnym błękitem dla panów.

Choć klub działa już od dwóch tygodni, wczoraj poproszono rektora uczelni, prof.



FOT. MALGORZATA MARTYNELIS

Klub Medyk otwarto wczoraj po rocznej przerwie

Pawła Górskiego o otwarciu.

– Powiniennem strzelić jakąś sztywną mówkę – stwierdził rektor przy przecięciu wstęgi. Jednak zamiast tego postawił wszystkim obecnym studentom po piwie. Wyszło trzydzieści kufli.

Rektor wspominał też przełom lat 60. i 70., gdy sam chodził na zabawę do Medyka. – W klubie nie sprzedawano wtedy alko-

holu, więc sami wnosiliśmy wino marki Jurand za 4,50 zł. Przychodziliśmy tu oglądać kabarety, zawsze z podtekstami politycznymi – opowiadał.

Tej atmosfery trochę brak w designerskim wnętrzu nowego klubu. – Trochę żał starego Medyka, ale zobaczymy, jak będą wyglądać imprezy – ocenia Kasia Dąbrowska, studentka III roku. – Medyk wygląda teraz

jak klub na Piotrkowskiej. Ale wszystko idzie przecież do przodu.

Od środy do soboty w Medyku będą organizowane imprezy taneczne. W pozostałe dni mają odbywać się spotkania tematyczne, np. kursy samoobrony czy pierwszej pomocy. Wstęp możliwy jest po okazaniu legitymacji studenckiej lub kserokopii dyplomu ukończenia studiów i do-wodu osobistego.

Medyk to pierwszy od kilku miesięcy klub studencki czynny na Lumumbowie. Jeszcze trzy lata temu działały tu cztery dyskoteki. Potem zamknęto Tygrysa Politechniki Łódzkiej, uniwersytecką Balbinę i należąca do UM Synapsę.

Klub Balbina ma być otwarty jeszcze w tym roku, na remont Synapsy UM nie ma na razie pieniędzy. Budynek po Tygrysie niszczeje.

Zobacz więcej zdjęć na:
www.dzienniklodzki.pl